

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodnicząca	SSA Nadzieja Surowiec
Sędziowie	SSA Leszek Kulik (spr.) SSA Jerzy Szczurewski
Protokolant	Monika Zuzga

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku – Przemysława Sabata

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2015 r.

sprawy **L. K.**

o odszkodowanie

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 18 lutego 2015 r. sygn. akt III Ko 254/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Suwałkach.

## UZASADNIENIE

Wnioskodawca L. K. wystąpiła z wnioskiem o zasądzenie od Skarbu Państwa na jej rzecz kwoty 240.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę związaną z represjonowaniem przez radzieckie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego na podstawie art. 8 ust. 2a i 2b ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149, z późn. zm.).

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 18 lutego 2015 r. w sprawie III Ko 254/14:

I. Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy L. K. kwotę 200.000 zł (dwieście tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia.

II. Oddalił wniosek w pozostałym zakresie.

III. Kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Na zasadzie art. 425 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k. wyrok powyższy zaskarżył prokurator w części dotyczącej zasądzenia zadośćuczynienia na niekorzyść wnioskodawczyni L. K.

Prokurator w oparciu o przepis art. 438 pkt 2 k.p.k. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k. zarzucił wyrokowi rażącą obrazę prawa procesowego, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 2 k.p.k. poprzez :

- dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego i poczynienie ustaleń faktycznych jedynie w oparciu o wybrane okoliczności, bez odniesienia ustalonych faktów do realiów sprawy i dowolne ustalenie, iż wnioski L. K. o zadośćuczynienie oparte o dyspozycję art. 8 ust. 2 a i 2 b ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznanie za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. 2014, poz. 1851) powinien zostać uwzględniony mimo, iż czyn za który w/w była represjonowana na terytorium Republiki Białoruś wykraczał poza ramy czasowe przewidziane w tejże ustawie, tj. po 5 lutego 1946 r., gdy prawnie ustalono przebieg naszej wschodniej granicy, co doprowadziło do niezasadnego zasądzenia na rzecz wnioskodawczyni zadośćuczynienia w kwocie 200.000 złotych, podczas gdy brak było ku temu podstaw prawnych i faktycznych;

- niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy w konsekwencji błędne przyjęcie, iż wnioskodawczyni spełnia wymogi zamieszkiwania w Polsce określone w art. 8 ust. 2a cytowanej ustawy z 23 lutego 1991 r., Sąd Okręgowy w Białymstoku jest właściwy do rozpoznania niniejszej sprawy z uwagi na zamieszkiwanie L. K. w miejscowości (...), gmina L., woj. (...), bez zweryfikowania powyższej informacji, podczas gdy w/w jest tam wprawdzie zameldowana od dnia 4 czerwca 2014 roku, ale nie zamieszkuje pod w/w adresem ani żadnym innym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, gdyż w ostatnich 3 latach jedynie dwukrotnie przez kilkanaście godzin przebywała w naszym kraju – raz w tymże dniu 4 czerwca 2014 roku – w godzinach od 10.03 do godziny 15,00 gdy meldowała się pod wyżej wskazanym adresem, a drugi raz podczas rozprawy przed Sądem Okręgowym w Białymstoku w dniu 2 grudnia 2014 roku od godziny 5,54 do 16,56.

Podnosząc powyższe zarzuty prokurator na zasadzie art. 427 § 3 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 k.p.k. wniósł o przeprowadzenie na rozprawie odwoławczej dowodu z dokumentów w postaci kopii dwóch pism prokuratora z dnia 23 marca 2015 r. skierowanych do Urzędu Gminy w L. i Komendy Głównej Straży Granicznej oraz uzyskanych odpowiedzi z tych jednostek z których wynika, iż w ostatnich 3 latach jedynie dwukrotnie przez kilkanaście godzin przebywała w naszym kraju – raz w dniu 4 czerwca 2014 roku – w godzinach od 10.03 do godziny 15.00, gdy meldowała się pod wyżej wskazanym adresem w Polsce, a drugi raz podczas rozprawy przez Sądem Okręgowym w Białymstoku w dniu 2 grudnia 2014 roku od godziny 5,54 do godziny 16,56 na okoliczność, iż wnioskodawczyni nie spełnia wymogu zamieszkiwania w Polsce. Ponadto prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie wniosku L. K. jako pozbawionego podstaw prawnych i faktycznych.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :***

Apelacja prokuratora okazała się zasadna jednak w ograniczonym zakresie, a mianowicie o tyle, że skutkowałą uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Przystępując do jej oceny, należy na wstępie ustalić ustawowe kryteria jakie winny być spełnione, aby wnioskodawca mógł skutecznie ubiegać się o odszkodowanie w oparciu o przepisy art. 8 ust. 2a i 2b ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149, z późn. zm.).

Z wnioskiem o odszkodowanie z tytułu represji ze strony organów ZSRR może wystąpić każda osoba niezależnie od tego, czy posiada polskie obywatelstwo. Osoba występująca z wnioskiem musi wykazać, że była poddana represjom ze strony radzieckich organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub organów pozasądowych. Na tym etapie ustawodawca posłużył się jednak dwojakiego rodzaju ograniczeniem - terytorialnym oraz czasowym. Ograniczenie terytorialne oznacza, że represje za które przysługuje odszkodowanie mogły dotyczyć tylko tych organów ZSRR, które działały na obecnym terytorium Polski bądź też na terytorium Polski w granicach wschodnich ustalonych w Traktacie

Ryskim. Ograniczenie czasowe dotyczy natomiast okresu działalności tych organów. W odniesieniu do pierwszej grupy organów (działających na obecnym terytorium Polski) jest to okres od 1 lipca 1944 r. do 31 grudnia 1956 r. W odniesieniu do drugiej (na terytorium Polski w granicach wschodnich ustalonych w Traktacie Ryskim) - okres od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1956 r.

Represje jakie spotkały osobę ubiegającą się o odszkodowanie ze strony organów ZSRR muszą być konsekwencją działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego lub też być prowadzone z powodu takiej działalności. Także w ramach tej przesłanki ustawodawca posłużył się ograniczeniem czasowym, powiązaniem ściśle ze wskazaniem terytorium, na którym prowadzone były represje. Jeżeli osoba była represjonowana na terytorium Polski w granicach ustalonych w Traktacie Ryskim, ale poza obecnym terytorium Rzeczypospolitej, wówczas jej działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego musiała przypadać w okresie od 17 września 1939 r. do 5 lutego 1946 r. Jeżeli natomiast osoba była represjonowana przez organy ZSRR, ale na obecnym terytorium Polski, wówczas wspomniana działalność niepodległościowa musiała przypadać na okres od 1 lipca 1944 r. do 31 grudnia 1956 r.

Wreszcie osoba występująca z wnioskiem musi spełnić przesłankę domicylu. Uprawnionym do odszkodowania jest bowiem jedynie ta osoba represjonowana, która zamieszkuje obecnie w Polsce, ewentualnie - w przypadku, kiedy z roszczeniem występuje małżonek, dzieci albo rodzice (art. 8 ust. 2a w związku z art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy lutowej) - zamieszkiwała w Polsce w chwili śmierci. Zaznaczyć przy tym należy, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 26 lipca 2012 r., P 8/11 (LEX nr 1211289) stwierdził, że „Art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w zakresie, w jakim nakazuje sądowi rozpoznającemu wniosek ocenić istnienie aktualnej więzi wnioskodawcy z Państwem Polskim przez spełnienie przesłanki zamieszkiwania wnioskodawcy obecnie w Polsce, jest zgodny z art. 32 ust. 1 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 77 ust. 2 i art. 52 ust. 2 Konstytucji.

OTK-A 2012/7/84, Dz.U.2012/887”.

Uzasadniając swoje stanowisko w tym zakresie skonstatował, iż jednym z warunków ubiegania się o odszkodowanie jest wykazanie istniejącego związku osoby uprawnionej z Polską, który wyraża się zamieszkiwaniem w Polsce. Wymóg legitymowania się aktualnym związkiem z Polską jest uzasadniony zarówno przez szczególny charakter świadczenia przewidzianego przez ustawodawcę, jak również sposób finansowania tego świadczenia. Natomiast sądowi badającemu wniosek pozostawia się ocenę, czy konkretny wnioskodawca legitymuje się aktualnymi związkami z Polską, możliwymi do zidentyfikowania przy użyciu kryterium domicylu, czy też nie.

Osoba represjonowana ubiegająca się o odszkodowanie na podstawie przepisów art. 8 ust. 2a i 2b ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149, z późn. zm.) musi zatem wykazać swój aktualny związek z Polską, który wyraża się zamieszkiwaniem w Polsce o czym nie przesądza zameldowanie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, ale ześrodkowanie na nim swojej aktywności życiowej. Obowiązek wykazania przesłanki domicylu, rozumianego jako centrum spraw osobistych i majątkowych, spoczywa na osobie ubiegającej się o takie odszkodowanie.

Analizę wniosku L. K. należało zatem rozpocząć od ostatniej z powołanych przesłanek, albowiem jej brak skutkuje oddaleniem wniosku niezależnie od spełnienia przez wnioskodawcę pozostałych ustawowych wymogów.

W świetle art. 25 k.c. miejscem zamieszkania osoby fizycznej jest miejscowość, w której osoba przebywa z zamiarem stałego pobytu, przy czym w judykaturze przyjmuje się, że samo zameldowanie nie przesądza jeszcze o miejscu zamieszkania.

Mianowicie w postanowieniu z dnia 16 lutego 2011 r. (I OW 9/11, LEX nr 990321) Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie stwierdził, iż przy wykładni pojęcia "miejsce zamieszkania" należy odwołać się do uregulowań zawartych w ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 63 ze zm.). W świetle art. 25 kodeksu

cywilnego miejscem zamieszkania osoby fizycznej jest miejscowość, w której osoba ta przebywa z zamiarem stałego pobytu. Zamiar taki wynika z zachowania danej osoby polegającego na ześrodkowaniu swojej aktywności życiowej w określonej miejscowości. Samo zameldowanie, będące kategorią prawa administracyjnego, nie przesądza o miejscu zamieszkania w rozumieniu prawa cywilnego. Tym samym o miejscu zamieszkania decydują dwa czynniki: zewnętrzny (fakt przebywania) i wewnętrzny (zamiar stałego pobytu)”.

Wyrażenie zamiaru stałego pobytu nie wymaga złożenia oświadczenia woli (nie jest czynnością prawną)”. Wystarczy więc, że zamiar taki wynika z zachowania danej osoby polegającego na ześrodkowaniu swojej aktywności życiowej w określonej miejscowości (por. postanowienie NSA z dnia 15 lutego 2006 r., sygn. akt I OW 231/05, Lex nr 201525).

Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd Okręgowy nie badał czy w przypadku L. K. powołany ustawowy wymóg domicylu został spełniony. W szczególności nie poczynił jakichkolwiek ustaleń w zakresie związku wnioskodawczyni z Polską, którego zaistnienie jest warunkiem koniecznym uzyskania odszkodowania. Zaznaczyć też należy, że tego rodzaju więź musi dotyczyć aktualnej relacji z Polską.

Dowody dołączone do apelacji przez prokuratora wskazują, że miejscem zamieszkania L. K., rozumianym jako centrum spraw osobistych i majątkowych może być Białoruś. Mianowicie przedstawił dokumenty uzyskane z Urzędu Gminy w L. i Komendy Głównej Straży Granicznej wskazujące na to, że L. K. w ciągu ostatnich trzech lat jedynie dwukrotnie przez kilkanaście godzin przebywała w Polsce tj. raz w dniu 4 czerwca 2014 r. – w godzinach od 10:03 do 15:00, gdy meldowała się pod adresem (...), gmina L. oraz drugi raz w dniu 2 grudnia 2014 r. od godz. 5:54 do godz. 16:56, kiedy to uczestniczyła na rozprawie przed Sądem Okręgowym w Białymstoku.

Informacje te podważają rzetelność zapewnień wnioskodawczyni złożonych podczas rozprawy w dniu 2 grudnia 2014 r., że od dwóch lat na stałe mieszka w Polsce (k. 122v). Pozostają one również w sprzeczności z treścią zeznań jej córki – A. B., która podała na rozprawie apelacyjnej, że jej matka zamieszkiwała w Polsce jedynie przez okres około 2,5 – 3 miesięcy. Wątpliwości z tym związane potęguje okoliczność, że L. K. nie posiada dowodu osobistego, a więc podstawowego dokumentu niezbędnego do załatwiania różnego rodzaju spraw urzędowych w kraju i umożliwiającego jej poruszanie się na terenie Unii Europejskiej.

Zebrany dotychczas w sprawie materiał dowodowy nie rozstrzyga jednoznacznie tej kwestii, która wymaga podjęcia w tym kierunku dalszych czynności dowodowych w celu ustalenia, gdzie L. K. posiada dom lub mieszkanie, gdzie pobiera emeryturę, gdzie leczy się i posiada uprawnienia do świadczeń zdrowotnych, jakie sprawy wiążą ją z Polską. Z materiału dowodowego zebranego dotychczas w sprawie wynika, że jej syn mieszka w Polsce, zaś córka na Białorusi. Należy zatem ustalić jak ta sytuacja przekłada się na jej więzi z Polską.

Ustalenia w tym zakresie wymagają zatem uzupełnienia materiału dowodowego nie tylko poprzez czynności podjęte w Polsce w drodze wywiadu środowiskowego za pośrednictwem właściwego dla miejsca zameldowania wnioskodawczyni Komisariatu Policji w L., ale również czynności procesowe podjęte w drodze pomocy prawnej z Republiką Białorusi. Istotne będzie również ustalenie czy wnioskodawczyni wystąpiła z wnioskiem o wydanie jej polskiego dowodu osobistego, co pozwoli ustalić, czy jej wola zamieszkania na stałe w Polsce jest rzeczywista, czy też pozostaje jedynie w sferze deklaracji. Dopiero wskazane czynności pozwolą na ustalenie w sposób nie budzący jakichkolwiek wątpliwości, czy centrum spraw osobistych i majątkowych wnioskodawczyni znajduje się w Polsce czy też na Białorusi.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny zaskarżony wyrok uchylił i przekazał sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, albowiem zakres i charakter koniecznych do przeprowadzenia czynności dowodowych, w tym w drodze pomocy prawnej wskazuje, że uzupełnienie przewodu sądowego w postępowaniu odwoławczym nie przyspieszy postępowania. Właściwym do ponownego rozpoznania sprawy będzie Sąd Okręgowy w Suwałkach stosownie do treści 8 ust.2 a powołanej na wstępie ustawy, który stanowi, że żądanie odszkodowania i zadośćuczynienia za szkodę i krzywdę należy zgłosić w sądzie okręgowym, w którego okręgu zamieszkuje osoba składająca żądanie, sąd ten jest właściwym do rozpoznania sprawy.

W zakresie dowodów, które nie miały wpływu na uchylenie wyroku, Sąd Okręgowy stosownie do dyspozycji art. 442 § 2 k.p.k. może poprzestać na ich ujawnieniu. Wskazanie to dotyczy ustaleń Sądu I instancji dotyczących czasookresu i charakteru prowadzonej przez wnioskodawczynię działalności oraz powodów represji jakie ją spotkały ze strony organów ZSRR, które są prawidłowe.

W tym zakresie apelacja prokuratora zarzucająca obrazę szeregu przepisów postępowania nie zasługuje na uwzględnienie. Na marginesie należy dodać, że w tej części wniesionej apelacji nie popierał również prokurator na rozprawie apelacyjnej, co oczywiście nie zwalnia sądu odwoławczego od ustosunkowania się do formułowanych w tej części zarzutów i wspierających je argumentacji.

Ograniczenie czasowe, mające zastosowanie w tej sprawie, wynikające z art. 8 ust. 2 a ustawy odnosi się do czasu stosowania represji (od 1.01.1944 r. do 31.12.1956 r.), zaś z art. 8 ust. 2b do okresu działalności niepodległościowej (od 17.09.1939 r. do 5.02.1946 r.). Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że L. K. w tym zakresie spełnia wymogi określone w art. 8 ust. 2a i 2b ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Przy wykładni powołanych przepisów należy mieć bowiem również na uwadze wskazania zawarte w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18.11.2003 r., sygn. P 6/03 (OTK-A 2003/9/94), które rozszerzają krąg osób uprawnionych do żądania odszkodowania i zadośćuczynienia za represje radzieckich organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub organów pozasądowych o osoby, które były represjonowane przed 31.12.1956 r. jednak represje te dotyczyły podejmowanych przez nie działań niepodległościowych przed 5.02.1946 r. i kontynuowanych po tej dacie.

Za taką wykładnią opowiedział się również Sąd Najwyższy, który w wyroku z dnia 11.12.2007 r. (LEX nr 354309) stwierdził, iż „ przy interpretacji art. 8 ust. 2b ustawy lutowej konieczne jest uwzględnienie faktu, iż wiele osób prowadzących działalność narodowyzwoleńczą już w czasie wojny kontynuowało ją po jej zakończeniu, także po 5 lutego 1946 r., oraz że w przypadku stosowania represji władze radzieckie nie były zainteresowane ujawnieniem patriotycznej przeszłości osób poddanych osądowi i dążyły raczej do tego, by wymierzenie kary było związane z czynami uznawanymi przez władzę komunistyczną za przestępstwa kryminalne, a często rzeczywistą przyczyną przypisania oskarżonym tych czynów była ich działalność narodowyzwoleńczą”.

Z takim też przypadkiem mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że L. K. rozpoczęła działalność niepodległościową w 1943 r. i kontynuowała ją w sposób nieprzerwany do aresztowania w 1949 r. Podstawę takich ustaleń stanowił dokument z Komitetu (...) z G.. Wynika z niego, że wnioskodawczyni była aresztowana pod zarzutem udziału w nielegalnych ugrupowaniach zbrojnych Armii Krajowej Polski, działających na terytorium sowieckim w celach kontrrewolucyjnych. W toku postępowania działania jej przekwalifikowano na pomocnictwo do zdrady ojczyzny z przepisów kodeksu karnego BSRR (k. 66). Na charakter działalności narodowyzwoleńczej prowadzonej przez wnioskodawczynię i członków jej najbliższej rodziny wskazuje również pośrednio szereg innych dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, w tym pochodzących z Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Treść zarzutu i opis czynu przypisanego wnioskodawczyni, nie musiały *expressis verbis* wskazywać na kontynuowanie działalności narodowyzwoleńczej, albowiem jak już wcześniej zaznaczono, władze radzieckie nie były zainteresowane ujawnieniem patriotycznej przeszłości wnioskodawczyni. Dlatego też tego rodzaju działalność była kwalifikowana jako czyny kryminalne.

Nie można zgodzić się z zarzutem prokuratora, że fakt ukrywania się w nocy z 4 na 5 sierpnia 1949 r. na posesji, stanowiącej własność rodziny wnioskodawczyni, osoby usiłującej wydostać się z ZSRR i przedostać się na terytorium Polski był odosobnionym incydentem i nie był związany z jej działalnością niepodległościową. Wnioskodawczyni podała, że na tej posesji znajdowały się schrony specjalnie przystosowane do ukrywania żołnierzy A.K., którzy zbierali się w grupy celem przejścia przez granicę i przedostania się do Polski. Jednym z takich żołnierzy zatrzymanych w tym dniu przez NKWD był A. J.. Z jej wyjaśnień wynika również, że tego rodzaju działalność polegająca m.in. na

ukrywaniu żołnierzy A. K. stanowiła kontynuację jej działań zapoczątkowanych przed dniem 5 lutego 1946 r. Nie ulega też wątpliwości, że teren tej działalności obejmuje obszar o jakim mowa w art. 8 ust. 2 b cyt. ustawy.

Wyjaśnienia wnioskodawczynie w tej części znajdują też wsparcie w opinii biegłego historyka – K. K., który podał, że w tym czasie na tym terenie działały jeszcze ugrupowania prowadzące działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, zaś ostatnia z nich została zlikwidowana dopiero w latach pięćdziesiątych (k. 176v). Biegły nie miał też wątpliwości, że powodem zatrzymania, a następnie skazania wnioskodawczynie była kontynuowana przez nią działalność niepodległościowa. Podkreślił, że art. 63 ze znaczką 1 Kodeksu Karnego Białoruskiej Republiki powołany w wyroku skazującym wnioskodawczynię, w tym okresie stanowił podstawę skazania większości żołnierzy Armii Krajowej.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.